N^er 219. ROK 1835. SOBOTA 26 WRZESNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE. Dziś Józefata B.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Dziś Swiętopełk.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27"6 "'. 263	† 8° ,9	5"', 95	Pł, Zachodni słaby	Pogoda	
12	6 , 732	† 18 , 6	6, 27	„ mocny	„ „	
25 3	6 , 928	† 20 , 2	6, 79	Pł.Zachodni mocny	„ „	
9	7 , 012	† 12 , 3	5, 94	„ średni	„ „	

Z powodu kończącego się ćwierćrocza, Redakcya ma zaszczyt zawiadomić Publiczność że GAZETA KRAKOWSKA *w następującem ćwierćroczu wychodzić będzie pod temiż samemi jak dotąd warunkami. Osoby życzące utrzymywać* GAZETĘ, *zechcą się zgłosić do Drukarni St. Gieszkowskiego (w rynku) dla zapisania się i złożenia zwyczajnéj opłaty. Druk, papiér, wielkość i czas codziennego wychodzenia* GAZETY *zostają niezmienne, pod względem zaś wewnętrznego układu,* REDAKCYA *jak dotąd i nadal dokładać będzie wszelkich usiłowań, ażeby to pismo i miejscowéj potrzebie i życzeniom powszechnym odpowiedzieć mogło.*

Redakcya Gazety Krakowskiéj czuje zarazem potrzebę przypomnieć Osobom, ktore to obchodzić może, że Wysoki Senat Rządzący (Obacz N. 5230 D. G. S. GAZETY KRAK: *N. 205) z uwagi że wszelkie doniesienia urzędowe bądź od władz administracyjnych, bądź też sądowych pochodzące w* GAZECIE KRAKOWSKIEJ *jako Rządowéj umieszczanemi być winny, ułożył się z wydawcą* GAZETY KRAKOWSKIEJ, *wskutku czego wszelkie od władz publicznych w interessie publicznym, lub na powództwo stron prywatnych nastąpione postanowienia i doniesienia za opłatą po gr: 10 od wiersza przez całą szerokość formatu* GAZETY KRAKOWSKIEJ *przechodzącego, a po gr: 5 w półwierszu czyli w jednéj przedziałce* GAZETY, *zamieszczane będą.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Cześć Urzędowa

Nro. 7874 D. W.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

Wskutku uchwały Senatu Rządzącego w dniu 15 września r. b. N. 5779 zapadłéj, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 5 pazdziernika r. b. w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi o godzinie 10 przed południem odbywać się będzie licytacya in minus na dostawę dla pociągów skarbowych na rok 1835/6 owsa korcy 741 garcy 13, — siana cent: 1423 font: 50 — słomy kłoci: cent: 379 font: 60, — mierzwy cent: 569 font: 40, na którą to licytacyą pretendenci téj entreprzy opatrzeni wstósowne vadium zgłosić się zechcą.

Kraków 22 września 1835 roku.

Senator Prezydujący
X. WALCZYŃSKI.
Konwicki Sekr: Wydz:

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

KALISZ 16 *Wrze*: D. 12 o godzi: 10 rano Najjaśniejszy Pan z Jéj Cesarską Mością N. Królem Pruskim i wszystkiemi Znakomitemi

gośćmi, był obecnym przy wejściu oddziału pruskich wojsk, do obozu położonego w linii między naszemi wojskami. N. Pani konno objeżdżała szeregi piechoty, kawaleryi i artyleryi pruskiej, a w ceremonijalnym marszu połączonych wojsk Jej C. M. jechała na prawem skrzydle szwadronu kirassyerskiego pułku swego imienia. Przy przechodzeniu oddziału pruskich wojsk mimo rossyjskiego gwardyjskiego oddziału; wzajemne powitania jednogłośnem hura rozlegały się w szeregach wojowników. Po skończonym ceremonialnym marszu, oddział pruskich wojsk wszedł do przygotowanego dlań obozu, a Cesarstwo z Najjaśniejszym Królem Pruskim wszystkiemi znakomitemi gośćmi, jeneralitetem i sztabami znajdował się na śniadaniu, w sali nowo wybudowanego Belwederu w pośród większego obozu. Dnia dzisiejszego to jest 16 września, w czasie manewrów między wsią Kokaninem a miastem Kaliszem, 1 pozycyjna baterya 7 artyleryjskiej brygady zająwszy pozycyę, odprzodkowała na świeżo zżętem polu, gdzie po zbiorze niezupełnie zebraną była słoma. W czasie wystrzałów, słoma zapaliła się i przy silnym wietrze iskra wpadła w jeden z amunicyjnych jaszczyków, z którego w tej chwili wyjmowano ładunki; jaszczyk rozerwało, i przytym nieszczęśliwym wypadku, jeden artylerzysta pozbawiony życia, a drugi mocno raniony został; więcej zaś nikomu nic się złego nie stało, nawet jeździec kierujący końmi (Handlanger) rozerwanego jaszczyka, niemniej konie zostały przy życiu pierwszy tylko trochę osmolony został.

Petersburg 14 *Sierpnia.* W dodatku do rozkazu dziennego z 16 sierpnia v. s., N. Cesarz Jmć raczył oświadczyć swą zupełną i doskonałą wdzięczność J. C. WW. Ks. Michałowi, a monarsze zadowolenie dowodzącemu oddziałem gwardyjskim wojska, który wstąpił 15 sierpnia do Kalisza, jenerałowi-adjutantowi Isleniew i wszystkim podkomendnym dowódzcom i oficerom, za wzorowy, pod wszelkiemi względami stan tych wojsk, a szczególniéj w pułkach: zbornym gwardyi pieszéj, grenadyerów Króla Jmci Pruskiego i dywizyonu pieszéj gwardyjskiéj artylleryi, za piękną i zdrową postawę żołnierzy po odbytym marszu, za odznaczający się we wszystkiem porządek; również doskonałą i zupełną wdzięczność główno dowodzącemu czynną armiją jenerał-feldmarszałkowi, księciu Warszawskiemu, hr: Paszkiewiczowi Erywańskiemu, a monarsze zadowolenie dowódzcom: 3 korpusu piechoty, jenerał-adjutantowi Rüdigier i dowódzącemu 8 dywizyą pieszą jenerał-majorowi Paniutin I, tudzież dalszym podkomednym dowódzcom i oficerom za odznaczający się porządek wojsk 8 dywizyi pieszéj, które stały pod bronią, w czasie kiedy wojska gwardyjskiego oddziału wstępowały do obozu pod Kaliszem. G. C.

Berlin 16 *Września.* Większa część osób aresztowanych podczas zaburzeń w dniu 3, 4 i 5 zeszlego miesiąca, a należących prawie wyłącznie do najniższéj klassy ludu, otrzymawszy zasłużone skarcenie, została już na wolność puszczona. Z pomiędzy tych, rzemieślnicy nie będący krajowcami, otrzymali roskaz aby bezzwłocznie oddali się z królestwa, do którego już im więcej powracać nie wolno. Innych, rodem z prowincyi, odesłano do ich miejsc rodzinnych; zatrzymano zaś jeszcze w więzieniu małą tylko liczbę takich, którzy w czasie ich aresztowania upornie się bronili, ci ulegną surowszym karom. G. P. S.

Dnia 18 *Września.* Przybył tu książe Leuchtenbergski ze Sztokolmu.

Wiedeń 15 *Września.* Dnia 6 b. m. złożył dwór żałobę po Cesarzu Franciszku.

Podług najswieższych wiadomości z Cieplic, przybędzie tam oprócz Monarchów Austryjackiego, Rossyjskiego i Pruskiego, wiele innych władzców, przyjazd np. Króla Virtemberskiego jest dosyć pewny, wielkie podobieństwo że nie on sam tylko odwiedzi sprzymierzonych Monarchów.

Paryż 10 *Września.* Na wczorajszéj giełdzie rzucono po raz pierwszy kwestyę, czyli

przy zupełnym upadku znaczenia rządów Krystyny, nie lepiéjby było dla rządu francuzkiego, Don Karlosa wspierać. Dziennik ministeryalny *Moniteur du Commerce* zawiera nawet artykul, w którym utrzymuje że w razie spóznionego wdania się Francyi, w sprawy hiszpańskie zwycięztwo na stronę Don Karlosa wypaść musi. GPS.

Dnia 14 *Września*. Dziennik Vapor pisze z Madrytu że korpus 10,000 zebrać się ma w stolicy gdzie zaślubienie Izabelli z najstarszym synem Don Karlosa nastąpi.

P. Courvoisier Wielki kanclerz Karola X. umarł d. 10 b. m. w Lyonie.

Dzienniki oppozycyjne *Gazette de Normandie* (w Rouen) *Dauphinois* (w Grenoble) przestały wychodzić.

Pod dniem 5 donoszą jeszcze z Madrytu o spokojności stolicy. Stan jednak prowincyi wcale nie jest zaspokajający. Sronnictwo konstytucyjonistów 1812 r. rozszerza się coraz bardziej. W południowej części półwyspu powstanie z Kadix rozszerzyło się aż do Corunna i Vigo. Zapewniają także że kapitan jeneralny Galicyi, jenerał Morillo przymuszony był schronić się na okręt francuzki. Niewiadomo jeszcze jaki wpływ wywarła odezwa Ministrów, trzeba się jednak przygotować do mocnego oporu ze strony Valencyi, Katalonii i Arragonii, które chcą w Tortosa Juntę centralną utworzyć. Rząd hiszpański liczy na rozdwojenie swoich przeciwników. W tak smutnych okolicznościach oczy wszystkich obrócone są na Francyę, która dotąd nic jeszcze nie postanowiła.

Listy z Bajonne potwierdzają wiadomość o odparciu Karlistów z pod Bilbao bez bitwy. Bitwa pob Loz Arcos tak zajęła Karlistów że wojsku na odsiecz Bilbao wysłanemu żadnego oporu niestawiali. O bitwie pod Los Arcos zawiera dziennik *Sentinelle des Pyrenées* następujące szczegóły. »Dnia 2 opuścił Kordova we dwie kolumny z 10,000 piechoty, 800 jazdy i 4 dział złożono Mendigorryę; tylną strażą z 400 jazdy dowodził brygadyer Don Miguel de Irribarra. Brygadyer Adania wyruszył z Sesma w 6,000 piechoty i 200 koni. Jenerał Kordowa zajął stanowisko pod Los Arcos, i zaciągnął działa. Jenerałowie Ituralde i Mereno postawili działa swoje na północ od Solarda; 14 batalijonów Karlistów osadziły winnice okoliczne a Sołarda rozdzielała obydwie strony. Wszyscy mieszkańcy z Los Arcos wyszli na okoliczne góry. Około 12 w południe rozpoczął się ogień, Guerillassy obydwóch stron uderzyli na siebie, jedni wołali: *niech żyje Izabella II!* drudzy: *niech żyje Don Karlos! niech żyje Religija!* W krótce rozpoczęła się kanonada i krystyniści wielkie karlistom zadali szkody. Następnie uderzyli krystyniści na trzy okopane batalijony karlistów, które już w wielkim były niebezpieczeństwie gdy Don Karlos z 1 batalijonem Guidów z Alava, ze świętą kompaniją i z jeneralnym sztabem na pomoc przybył. Ogień trwał do 3½ po południu, w ten czas wpadli karliści na prawe skrzydło krystynistów i zmusili iah do odwrotu. Następnie ustąpil Kordowa ku Viana. Krystyniści zostawili około 300 zabitych na placu bitwy.

Gazette de France pisze że w Estramadurze wybuchło powstanie, i że rządowi Madryckiemu pozostały już tylko Kastylije, lecz i tam panuje wielkie oburzenie. Legija cudzoziemska podług téj Gazety jest w pochodzie ku Madrytowi.

Dziennik Sporów donosi pod d. 8 z Bajonne: podróżni którzy wczoraj z Estella i okolic Sesma przybyli, opowiadają że skutek bitwy pod Los Arcos zniweczył plany Kordowy, chciał bowiem najkrótszą, i najdogodniejszą drogą do Bilbao się przerznąć i z okręgu Estella karlistów wyprzeć. Inne wojska z Santander i San Sebastian miały tymczasem osadzić Portugallette. Tymczasem klęska Kordowy przymusiła go cofnąć się do Balmaseda zkąd wspolnie wz ojskiem w Portugalette działać będzie. Karliści gotują się do korzystania z tych obrotów.

Bon Sens pisze: Gabinet francuzki zastanawia się mocno nad położeniem Hiszpanii. Dziś była rada ministrów, na której postanowiono osadzić kilka warowni hiszpańskich wojskiem francuzkiem. Pewną jest rzeczą że kilkanaście pułków wyruszyło już ku granicy.

Kiąże Frias odebrał wczoraj polecenie rządu swego, ażeby urzędownie zażądał wmięszania się zbrojnego Francyi. Don Karlos przeznaczył wdowie po Zumałlacarreguju dożywotnią pensyę jej męża a córkom corocznie po 2000 realów.

Dziennik *Moniteur* pisze: Rząd odebrał wczoraj z Bajonne wsadomości urzędowe o ogłoszeniu w Madrycie konstytucyi z 1812 r. i utworzeniu Junty. Królowa nie opierała się poruszeniu i odmieniła ministerstwo na czele którego Arguelles zostaje. Wiadomości urzędowe z Madrytu z 4 i 5 nadeszłe nic o tem nie wspominają. Wgiełdzie jednak krąży nieustannie wieść że wskutku przybycia P. Mendizabal w d. 6 wybuchło powstanie, i że on dawniej już oświadczył się za nowo utworzonemi Juntami.

Nadeszła wiadomość telegraficzna z Perpignan z d. 10 podług ktorej Junta obradująca w Valencyi przez Juntę rządzącą z 6 osób złożoną zastąpioną została, na czele jej stoi Almodovar. Vice-prezydentem jest Don Lopez. Z Bajonne donoszą że Junta w Saragossie, po odebraniu odpowiedzi królowej, podała nowy adress, celem zniewolenia jej do obalenia ministerstwa i zwołania kortezów. W Kadix wybuchło powstanie, na czele stoi gubernator. Listy prywatne donoszą że w Corunna i Ferrol w Galicyi wybuchła rewolucya, która się nadzwyczajnie prędko na wszystkie strony rozszerza. Armija główna karlistów poniosła pod Mancha zupełną klęskę.

P. Mendizabal nakłonił ministerstwo lizbońskie do posłania korpusu posiłkowego do Hiszpanii. Kilku członków w radzie ministrów opierało się temu, a jeden oświadczył że na większą część armii portugalskiej rachować nie można, że przeciwko Don Karlosowi bić się będzie.

Wieść o śmierci Paganiniego nie potwierdza się włoskie nawet dzienniki piszą że zmarły Paganini był bratem artysty.

Z Madrytu donoszą że Junty w Barcelonie i Valencyi postępują swoim trybem, w Saragossie zas już chwiać się poczyna i utrzymuje że ujęła ster tylko dla tego, ażeby ten przy owczesnych okolicznościach nie upadł wręce mniej uległych rządowi osób.

Dziś krążyła odpowiedź Junty Barcelońskiej na postanowienie królowej z d. 3 września. Junta wyraża się, że sprawie Izabelli II. zupełnie ulega, jednak z boleścią widzi że zagraniczna dyplomatyka szkodliwe wywiera na rząd wpływy i stoi na przeszkodzie polepszeniom wzarządzie Maryi Krystyny zaprowadzić się mianym. W dalszym ciągu odpowiedzi oświadcza Junta że się rozwiązać nie może, dopóki ministerstwo nie da rękojmi, że lepszą drogę obierze.

Listy z nad granic zapewniają że karliści dowodzeni przez Guergué, pod murami Leridy pobici zostali, i że do zwycięztwa legia cudzoziemska bardzo wiele się przyczyniła. Z innej strony donoszą że karliści udali się do Katalonii wyższej ku Tamarita. Utrzymywano nawet że zdobyli Seu d'Urgels i osadzili wąwoz od Mataro prowadzący.

Monitor ogłasza, że wydrukowane w Lipsku a przez niektóre dzienniki powtórzone pisemko p. t. »Adres do ludu francuzkiego z okoliczności piątego obchodu uroczystości lipcowej,» nie jest dziełem osoby, (Króla), której to przypisywać usiłują.

National zapewnia, że wszystkie pułki tutejszéj załogi otrzymały rozkaz być na jutro rano w pogotowiu do marszu; przeznaczenie nie jest wiadome.

Zgromadzonym izbom prawodawczym w ich zwykłych miejscach posiedzeń, odczytane zostało postanowienie królewskie, zamykające tegoroczno tychże posiedzenia. Członkowie izby deputowanych, których nie było

więcej nad 80 obecnych w sali, rozeszli się natychmiast, przy okrzyku: *Niech żyje król!*

Madryt. Królowa wydała następujące postanowienie: 1) Junty utworzone dla wydarcia mi władzy, w imieniu mojéj córki Izabelli II wykonywane, ogłaszam za bezprawne i za zamach na zasady monarchiczne. 2) Od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia, rozwiazane są wszystkie Junty, które się bez mojej wiedzy i woli w rozmaitych częściach kraju utworzyły, a rozporządzenia jej uważane być mają za niebyłe. 3) Opor niniejszemu postanowieniu stawiony, karany będzie jak powstanie. 4) Wrazie niedopełnienia posłuszeństwa Junt, oddalą się natychmiast władze moje w miejsce takie, gdzie urzęda im powierzone bez przeszkód wykonywać, i rozkazom rządu zadosyć czynić będą mogli.— Nieposłuszni urzędnicy utracą miejsce i oddani zostaną pod sąd karny. 5) Junty pod żadnym pozorem podatków wybierać nie mogą, a płacący takowe do powtórnego zapłacenia będzie przymuszony. 6) Członkowie Junt odpowiadają wspolnie majątkiem swoim za wybrane podatki, do powrotu których płacącym sądowa droga pozostawia się. 7) Władze wszystkie niniejszy wyrok ogłoszą i w wykonanie wprowadzą.— San Ildefonso 3 września 1835 roku. (podpisano) *Królowa do prezydującego w radzie ministrów.*

Dziennik Sporów pisze: listy z Kadix donoszą pod dniem 25 że spokojność tam przywróconą została, lecz odpowiedź Junty niecierpliwie jest oczekiwaną. Powstanie wybuchło 21 sierpnia, zaraz po nadeszłej wiadomości o ogłoszeniu stolicy w stanie oblężenia. Treść przedstawienia nie jest nam znaną, z usposobienia jednak ludu domyślać się można że żądano oddalenia ministrów i zwołania kortezów. Klasztory w Badajoz, Port-St-Marie, Jerey de la Frontera, Chiclana, Port-Royal i na wyspie Leon zostały zamknięte. GPS

San Sebastyan 4 Września. Nadeszła tu wiadomość o nowym napadzie Karlistów na majtków angielskich. Porucznik Barlow kommendant brygu angielskiego *Royalist* stojącego pod Bilbao, chcąc udać się do lorda Hay dowodzącego stacyą na pokładzie statku *Ringdove* został przez 500 Karlistów napadnięty którzy mu 2 ludzi zabili, 2 śmiertelnie a 5 mniej więcej ciężko ranili. Sam zaś Barlow odebrał ranę w udo. Lord Hay zatknął banderę zawieszenia broni i posłał porucznika Harvey do kwatery Don-Karlosa dla zapytania go o powodach tego napadu. Porucznik Pyke z angielskiego statku parowego »Izabella II» także był przytrzymany przez Karlistów, którzy przytem banderę angielską nogami zdeptali. Przeszłej nocy uderzyli Karliści na klasztor o milę ztąd odległy, lecz znalazłszy opór ze strony legii angielskiej cofnęli się natychmiast. Don Karlos znajdował się d. 5 w Estella a Kordowa w Viana.

Dziennik Abeja pisze że ksiądz Merino przez oddział strzelców Izabelli w niewolę, wzięty został gdy się ukrywał w klasztorze jednym w blizkości Cogollieda. G. B. V.

Lizbona 4 Września, Nadeszła tu dziś wiadomośc o ogłoszeniu w d. 1 b. m. w Badajoz konstytucyi z 1812 r. i utworzeniu Junty rewolucyjnej. P. Mendizabal tamtędy jedzie do Madrytu, i bardzo ciekawa rzecz jakiem okiem on na to patrzeć będzie. Wypadek tego rodzaju w jednym z najwarowniejszych miast hiszpańskich, przekonywa że królowej zbywa zupełnie na siłach moralnych i fizycznych. O zaślubieniu królowej nic już nie słychać, ale mówią zato powszechnie o przywróceniu konstytucyi z 1820 rokn. GPS

Londyn 11 Września. Rozkaz dzienny jenerała artylleryi P. H. Vivian, upoważnia dowódzców pułkowych artylleryi, do pozwolenia wejścia pewnej liczbie podoficerów w służbę hiszpańską, którzy po powrocie z Hiszpanii znowu wsłużbę angielską w stopniach swoich wejść mogą.

Królowa hiszpańska żądała od Królowej portugalskiéj 6000 wojska jako korpus posił-

kowy, który też z wiedzą Anglii posłany wkrótce zostanie.

Dwa okręta transportowe egipskie zostały zatopione przez okręta wojenne angielskie w porcie Suda przy wyspie Kandya, z powodu że uderzyły na szalupę angielską, i zabiły wielu majtków. GPS.

Wczoraj dopiero odpłynął okręt *London Mercgant* z Gravesend do Santander. Na pokładzie jego znajdowali się jenerałowie Brygad, Evans i Reid, officerowie i oddziały ułanów, strzelców i artylleryi. Zwerbowane pułki piechoty w Szkocyi i oprócz piątego jeszcze nie kompletnego pod pułkownikiam Schaw odpłynęły już do Hiszpanii.

Z Plymouth donoszą pod d. 8 o powrocie brygu »Waterwith z Bilbao, dokąd tenże wojska posiłkowe angielskie z Santander przewiozł. Porucznik Pike dostał się z brygu tego w niewolę Karlistów; do dwóch zbrojnych statków po wydanie jego wyprawionych strzelali Karliści, zabili kilku i ranili kilkunastu żołnierzy. Attak na Bilbao wkrótce jest spodziewany.

Minister marynarki portugalski uwolnił od służby 1 admirała, 14 kapitanów okrętowych, 17 komendantów i 46 poruczników z powodu sprzyjania Miguelowi, 3 zaś Admirałom, 15 kapitanom, 17 komandorom i 7 porucznikom wyznaczył pensyę z powodu podeszłego wieku. Krolowa pogodziła się z księżną Braganza do której p. Mendizabal zaproszony był na ucztę; d 31 sierpnia wyjechał z Lizbony. Sprzedaż dóbr narodowych idzie dobrze i wiele znajduje kupców.

Dnia 12 *Września.* W Cheshire wynalezioną została przez jednego księdza nowa machina parowa, która tylko dziesiątą część dotychczasowych nakładów na zwyczajne machiny parowe z taką samą siłą kosztować będzie, utrzymanie zaś tej i opał wyniesie mniej niż 1/1000 część kosztów do machiny zwyczajnej używanych. GPS.

Następującą mową, zamknął Król wczoraj posiedzenie parlamentu: »Milordowie i Mości Panowie! Z wielkiem mojem zadowoleniem widzę to, że stan publicznych interessów pozwala mi uwolnić was od dalszej obecności i od ciężaru obowiązków, którycheście z tak wielką gorliwością i pilnością dokonali. Odbieram od wszystkich obcych mocarstw pocieszające zapewnienia waszych życzeń, iż będę widział trwające nadal przyjazne stosunki i wierzę zupełnie w trwanie powszechnego pokoju, który był zawsze i będzie nadal przedmiotem ustawicznych moich starań. Załuję, że wojna domowa w północnych prowincyach Hiszpanii jeszcze się nie skończyła; lecz ponieważ pomyślność hiszpańskiej monarchii mocno mnie obchodzi, będę więc miał i pózniej zwróconą uwagę na tamte okolice łącznie z trzema mocarstwami, z któremi poczwórne przymierze zawarłem; a dla przyśpieszenia celu tego traktatu wykonywałem włożoną na mnie moc przez prawo i pozwoliłem moim podwładnym wchodzić do służby królowej Hiszpańskiej. Z Daniją, Sardyniją i Szwecyą zawarłem nowe ugody dla zabronienia handlu Afrykańskiemi niewolnikami; spodziewam się wkrótce ratyfikacyi podobnego traktatu zawartego z Hiszpaniją. W tymże samym celu zawieram podobne układy z innemi mocarstwami Europy i z południową Ameryką, i spodziewam się, że wkrótce połączone usiłowania wszystkich ucywilizowanych narodów, zatamują i zniszczą ten handel; uważam z zupełnem ukontentowaniem, żeście zwrócili uwagę waszą na urządzenie korporacyi municypalnych w Anglii i Wallii i z radością dałem moje zezwolenie bilowi, któryście w końcu przyjęli. Zgadzam się szczerze na ten ważny środek, który do tego zmierza, aby znieść nieukontentowanie, przyśpieszyć pokój i jedność, nadać gminom korzyść odpowiedzialnej zwierzchności. Cieszę się bardzo, że stan Irlandyi jest tego rodzaju, żeście wacpanowie mogli znieść prawo przymusu, a na jego miejsce łagodniejsze środki wprowadzić. Zadna część moich obowiązków nie jest milszą dla moich uczuć, jak złagodze-

nie kary, jeżli to zgadza się z utrzymaniem porządku i pokoju. Mości Panowie z izby niższej! Dziękuję wam za gotowość, z jakąście przyjęli budżet, zaradziliście nietylko rocznym wydatkom i procentom od wielkiej summy, która właścicielom niewolników w moich kolonijalnych posiadłościach była przyzwolona, lecz nadto rozmaitym, niespodziewanym i szczególnym żądaniom, zanoszonym do sprawiedliwości i wspaniałomyślności narodu. Pocieszającą jest rzeczą widzieć, iż wszystkie te potrzeby nietylko, że były zaspokojone bez nowych nakładów, lecz nadto żeście wpanowie poczynili dalsze postępy do zmniejszenia ciężarów mojego ludu. Mogę w tém wcpanom powinszować szczęścia, że warunki pod któremi pożyczka na wynadgrodzenie właścinieli niewolników była zawarta, przedstawiają widoczny dowód kwitnącego stanu publicznego kredytu i powszechnego zaufania, które jest skutkiem postanowienia, żeby dopełniać zobowiązania narodu i dotrzymywać wiary i przyrzeczeń. Lordowie i Mości Panowie, wiem że mogę polegać na waszem przywiązaniu i patryotyzmie, i jestem przekonany, że za wawaszym powrotem do właściwych swoich hrabstw i za objęciem na nowo obowiązków któreście z tak wielkim pożytkiem dla publicznej korzyści opuścili, zalecać będziecie wszystkim klassom swoich ziomków, posłuszeństwo dla praw, przywiązanie do ustawy i umiarkowanego ducha w postępowaniu, bo to są środki, które pod opieką Boskiej Opatrzności, mogą zapewnić utrzymanie pokoju, wzrost pomyślności, jaką się ten kraj cieszy. — Po skończeniu tej mowy, lord Denman oświadczył, że parlament jest odroczony do dnia 10 listopada.

Dnia 9 otrzymał parlament w izbie wyższej potwierdzenie królewskie wszystkich, dotąd przez obie izby przyjętych bilów. — Izba niższa przychyliła się do poprawek poczynionych, przez izbę wyższą, w bilu względem ograniczenia kary śmierci. G. C. W.

Tutejsze dzienniki czynią uwagę, że książe Cumberland, już po ogłoszeniu rozkazu dziennego ze strony lorda Hill, przewodniczył na dniu 1 b. m. w jednéj z tutejszych lóż oranżystowskich. W takiem samem położeniu znajduje się książe Gordon, wice-wielki mistrz loż oranżystowskich, który jako jenerał i dowódzca pułku oraz gubernator zamku edymburgskiego, pobiera ze skarbu 3 do 4 tysięcy funtów pensyi rocznéj.

Wczoraj odroczył Król osobiście mową z tronu, posiedzenia parlamentu.

Józef Bonaparte (hr. Survilliers) po 3letniem w Europie pobycie, udał się dnia 8 b. m. do zjednoczonych krajów Ameryki północnéj, ale ma zamiar wrócić niedługo do Europy. G. C. W.

Triest 5 Września. Doniesienia ze Skodryi daty 15 z. m., potwierdzają wiadomość o zawarciu konwencyi między załogą cytadelli a mieszkańcami miasta. Pasza przyznał przez niniejszy układ wszystkie pretensye przez zrabowanie bazaru poszkodowanych mieszkańców; który to bazar otwarto, a tym sposobem związek z miastem na nowo wielce ożywiony został. Do cytadelli dostarczają teraz codziennie bez żadnego zawodu 1400 ok żywności. Jednakże mimo tak pozornéj spokojności w mieście, nie ustają przygotowania obronne na przypadek napadu zewnątrz, co zdaje się naprowadzać na myśl, że Porta nie przychyli się do zażaleń powstańców, ale i owszem z całą surowością przeciwko nim postępować będzie. Tak więc poczynili powstańcy, trudnemi do przebycia wszystkie do miasta prowadzące drogi na odległość trzechgodzinnego czasu, sypiąc na nich szańce i stawiając inne rozliczne przeszkody; a nadto jest już w pogotowiu 15.000 ludzi do bronienia w tych miejscach przystępu. W tych dniach spodziewają się odpowiedzi ze Stambułu, która rzecz całą nareszcie rozstrzygnie. O eskadrze przeznaczonej na blokadę brzegów, nie miano w Skodryi żadnéj wiadomości, zdaje się nawet że jéj przybycie nie przyczyni się w niczem do przytłumienia rokoszu. G. C. W.

Rzym 1 *Września.* Z Hiszpanii przybyło tu wiele zakonników, którzy po klasztorach swojego zakonu rozłożeni być mogą. Spodziewają się jeszcze więcéj zakonników i zakonnic.

Gazeta powszechna pisze z nad granic włoskich pod d. 6 września: Zamiar wydania córki Króla francuzkiego za księcia syrakuskiego upadł już zupełnie. Przynajmniéj można tak wnioskować z nieporozumień ciągle pomiędzy dworem francuzkim i neapolitańskim trwających, które o mało odwołania posła francuzkiego za sobą nie pociągnęły! Poseł francuzki żali się na dzienniki neapolitańskiej, które na rewolucyę lipcowę nastawają, rząd jéj nielitościwie szkalują; ze strony jednak władz neapolitańskich nie otrzymał dotąd zadosyć uczynienia. Rząd francuzki żąda ostatecznie ażeby cenzura neapolitańska za uchybienia drukowe do odpowiedzialności pociągniętą była, jeżeli to tak jak dotąd pozostanie bez stutku, obawiać się należy, żeby stosunki dyplomatyczne pomiędzy Neapolem i Francyą na pewny przynajmniéj przeciąg czasu przerwane nie były. Nie wiemy czyli poselstwo admirała Rigny ma jaką styczność z tą okolicznością. GPS.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Wyjątek z listu z Karlowych warów (Karlsbadu). U sławnych wód tutejszych był także tego roku między innemi professor Jundził z Wilna, Nestor sławiańskich przyrody-znawców. Ośmdziesiąt-letni mąż ten ze wzrokiem osłabionym, ale zaiste nader jeszcze przyjemny i poważny w rozumnej rozmowie mówił, że mu lekarze wyleczenie tylko, ale bynajmniej wyzdrowienia nie obiecują. Już od lat kilku co roku prawie odwiedza Karlowe-wary. Był tu także professor Kazimierz Brodziński, znakomity nasz poeta. Osłabiony szukał podobnież wyleczenia ucudownych wód tutejszych. Jakże się zmienił powierzchownie od czasu, jak go widziałem r. 1824 i poznałem pełnym życia i zdrowia. Duch jednak nieśmiertelnego autora »Wiesława» jest zawsze wzniosły i wytrwały, i o cierpieniach swojch tak swobodnie mówi, jakby się one kogo innego tyczyły. Ku końcu bytności mojej nadjechał hrabia Wodzicki, były prezes wolnego miasta Krakowa. Mnóstwo było w Karlowychwarach Polaków; nie można było zrobić dziesięciu kroków, aby nie słyszeć rozmawiających po polsku panów i pań polskich; co im czyni zaszczyt, że się powoli z francuczczyzny otrząsają. Wszakże mówić po francuzku nie jest już teraz żadném wyszczególnieniem, większy daleko jest zaszczyt, mówić poprawnie własnym językiem.

Taniec krakowiak wraz ze śpiewaniem krakowiaków stał się teraz ulnbionym w Czechach, od czasu jak wyszły w przekładzie czeskim pana Hanki: Krakowiaki polskie ze zbioru Wacława z Oleska.— W I. i II. zeszycie »Czasopisma Muzeum czeskiego» są umieszczone krakowiaki, napisane oryginalnie po czesku przez Jarosława Langera. Oto dwa w przekładzie:

Nikt nie wie pewnikiem, kto zgadł, kto uwierzy,
W któréj stronie niebo, a gdzie piekło leży?
Dla mnie piekło wszędzie, gdy nie widzę ciebie,
A gdzie cię spotykam, to tam jestem w niebie.
Goń koniku wrony, rzéj na wszystkie strony,
By tajnémi wcale — były moje żale.
Goń rączo z kopyta, jako groźne tucze,
A nikt się nie spyta, czy się serce tłucze!

PRZYJECHALI DO KRAKOWA
Od 25 *do* 26 *Września*

Leduchowski Józef hr:, Leduchowska Marya hr:, Zdziebłowski Jézef, Wandeli Karol, Michalczewski Michał wszyscy z polski, Kośmiński Michał, Graunwinkel Karol, Hennig Gottlieb, Bleit Michał, Klapper Józef, wszyscy z Galicyi.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Kupke Alexander, Sprenger Henryk kapitan pruski, Klupper Józef, Bleit Michał, Graunwinkel Karol, Henning Gottlieb wszyscy do Pruss, Schmakowski porucznik pruski, v. Ballestrem Wolfang hr., Petruszek Karol wszyscy do Galicyi.